

UZASADNIENIE

Pozwem z 21 marca 2018 r., złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie na swą rzecz solidarnie od pozwanych: R. P. (1), P. P. i Z. P. kwoty 645.500,55 zł w tym:

- kwoty 586.630,46 zł tytułem spłaty kapitału - z odsetkami liczonymi od dnia 13 marca 2018 roku w wysokości podwojonego oprocentowania umownego, które na dzień sporządzenia pozwu wynosiło 9,88% (oprocentowanie umowne stanowi sumę marży banku, której wysokość wynosi 3,25% i indeksu (...)), przy czym wysokość naliczanych odsetek z tytułu opóźnienia w żadnym czasie nie może przekroczyć maksymalnych odsetek z tytułu opóźnienia, tj. dwukrotności sumy stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych w stosunku rocznym;

- kwoty 5.416,80 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału - z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

- kwoty 52.444,46 zł tytułem odsetek karnych - z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

- kwoty 1.008,83 zł z tytułu opłat i prowizji.

Nadto powód wniósł o zasądzenie na swą rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazano, że strony w dniu 9 września 2008 roku zawarły umowę kredytu hipotecznego. Pozwani nie wywiązywali się z ciążącego na nich zobowiązania terminowego dokonywania spłat w wysokościach ustalonych w umowie. W związku z brakiem zapłaty zaległych rat, powodowy Bank wypowiedział przedmiotową umowę stawiając całą należność w stan wymagalności. Wobec braku zapłaty żądanej kwoty, powód wystawił wyciąg z ksiąg banku stwierdzający zadłużenie pozwanych. Do dnia wniesienia pozwu pozwani nie spłacili wymagalnej wierzytelności.

(pozew k. 3-10)

Postanowieniem z 29 marca 2018 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie przekazał sprawę do rozpoznania przez tutejszy Sąd.

(postanowienie k. 12)

Nakazem zapłaty z 4 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Łodzi orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k. 122)

W dniu 9 lipca 2018 roku pozwani wnieśli sprzeciw, zaskarżając nakaz zapłaty z dnia 4 czerwca 2018 r. w całości oraz wnieśli o oddalenie powództwa w całości z uwagi na fakt, iż umowa kredytu zawarta przez strony jest nieważna w całości, ewentualnie umowa kredytu jest nieważna w części dotyczącej indeksacji. Pozwani oparli swe zarzuty na następujących okolicznościach: dowolne wyznaczenie przez powoda wysokości tabel kursowych, powód błędnie rozliczył ww. umowę z uwagi na stosowany spread, nie uwzględnił ujemnej stawki LIBOR, w sposób bezprawny dokonał przesunięcia daty zakończenia spłaty przedmiotowego kredytu, przedwcześnie i bezpodstawnie wypowiedział umowę kredytu, gdyż przy założeniu, że w umowie występują niedozwolone postanowienia umowne, po stronie pozwanych nie powstało żadne zadłużenie na dzień wypowiedzenia umowy, a nadto powód nie udowodnił roszczenia zarówno co do zasady jak i wysokości. Pozwani wnieśli o zasądzenie na swą rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwani podnieśli, że treść przytoczonych zapisów umownych powoduje, że w chwili zawierania umowy kredytowej wysokość zobowiązań pozwanych była nieznana, a kwota kredytu oraz wysokość poszczególnych rat została uzależniona od mierników wartości w postaci kursu kupna i kursu sprzedaży (...) obowiązującego w banku, który to kurs bank określał w sposób arbitralny. Nadto pozwani wskazali, że w ich ocenie indeksacja kursem (...) udzielonego im kredytu jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego i rażąco narusza ich interesy jako konsumentów, a ponadto została wprowadzona do umowy z naruszeniem przepisów prawa. Pozwani zarzucili, że podczas zawarcia umowy oraz w późniejszym okresie, powód nie podał we właściwy sposób całkowitego kosztu kredytu. W ocenie pozwanych wahania kursu (...) winny mieć wpływ jedynie na wysokość raty odsetkowej, ale nie kapitałowej, gdyż zobowiązanie do spłaty udzielonego kredytu nie może rosnąć ani spadać w zależności od kursu waluty indeksacji, lecz musi być stałe, w wysokości kwoty rzeczywiście wypłaconej. Pozwani wskazali na okoliczność, że przy tak sformułowanej umowie kredytowej, to kredytobiorcy ponoszą w istocie podwójne ryzyko zmiany sytuacji gospodarczej w Szwajcarii, a powód podwójnie zabezpiecza swój interes – umowa objęta tym postępowaniem waloryzuje jedynie świadczenie jednej ze stron, zakładając przerzucenie całości ryzyka kursowego na konsumenta, co pozwala bankowi stosować podwójną waloryzację – poprzez zmienne w czasie oprocentowanie i poprzez mechanizm waloryzacji kursem (...). Przedmiotowa umowa została zawarta pomimo pełnej świadomości przez powoda co do jej ryzykownego charakteru. Ponadto powód zawarł w umowie dodatkowe źródła zarobku związanego z waloryzacją (spread). Pozwani zarzucili również, że powód tak skonstruował oferowaną przez siebie umowę kredytową, że nie zapewnia ona ekwiwalentności świadczeń kredytodawcy i kredytobiorcy.

(sprzeciw k. 127-167)

Postanowieniem z 30 lipca 2018 roku pozwani zostali zwolnieni od kosztów sądowych w całości oraz ustanowiono dla nich pełnomocnika z urzędu.

(postanowienie k. 255)

Pismem z 14 sierpnia 2019 roku Rzecznik (...) złożył w niniejszej sprawie oświadczenie zawierające pogląd istotny dla sprawy.

(pismo RF k. 396-439v.)

Do zakończenia postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe. Pełnomocnik z urzędu ustanowiony dla pozwanych w przypadku oddalenia powództwa wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w stawce podwójnej, a w przypadku uwzględnienia powództwa bądź jego części wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w stawce maksymalnej powiększonej o należny podatek VAT.

(protokół rozprawy z 02.12.2019 r. k. 574, 00:02:04-00:11:37)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Małżonkowie R. i P. P. w 2008 r. zamierzali zaciągnąć kredyt na zakup mieszkania. Sprawdzali w kilku bankach i wszędzie otrzymywali informację, że nie mają zdolności kredytowej, aby zaciągnąć kredyt złotówkowy. Dopiero w powodowym Banku poinformowano ich o możliwości zaciągnięcia kredytu w (...). W dniu 4 sierpnia 2008 roku R. P. (1), P. P. i Z. P. złożyli wniosek o kredyt hipoteczny, wnioskując o przyznanie kwoty 320.000 PLN indeksowanej kursem (...). Kwota kredytu miała zostać przeznaczona na refinansowanie kredytu mieszkaniowego (260.000 PLN), refinansowanie zobowiązań konsumpcyjnych (8.308 PLN) oraz na inne cele (50.000 PLN). W dacie ubiegania się o udzielenie kredytu R. P. (1) prowadziła działalność gospodarczą, małżonkowie posiadali aktywa w postaci udziałów w kamienicy położonej przy ul. (...) w Ł., którego wartość ocenili na 500.000 PLN, osiągalni również dochód z tytułu umowy najmu nieruchomości. Z. P. uzyskiwała emeryturę.

Przed udzieleniem kredytu odbyły się trzy spotkania organizacyjne, na których pozwani przeczytali umowę. Treść nie była dla nich w pełni zrozumiała, zadawali pytania pracownikowi banku, który poinformował ich, że to korzystna, standardowa umowa. Nie przedstawiono im symulacji związanej ze zmianą kursu (...), informowano, że możliwe są wahania kursu tej waluty o 10-15%. Pozwani nie mogli negocjować treści umowy, która była przygotowana i przedstawiona im do podpisania.

(zeznania R. P. (1) na rozprawie 29.08.2019 r. k. 482, 00:05:22-00:16:34, wniosek o udzielenie kredytu k. 514-521)

W dniu 9 września 2008 r. pozwani zawarli z (...) Bank S.A. w K. – DomBank Hipoteczny Oddział w Ł. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do (...). W § 1 ust. 1 umowy ustalono, że bank udziela kredytobiorcom kredytu w kwocie 334 177,59 PLN indeksowanego kursem (...) przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 161 516,48 CHF, rzeczywista równowartość miała zostać określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. Spłata kredytu miała następować w 360 równych miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych, zaś rata przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia niniejszej umowy wynosiłaby równowartość 974,61 CHF. Rzeczywista wysokość rat miała zostać określona w harmonogramie spłat (§1 ust. 4). Strony ustaliły, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 6,06% w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży Banku, która wynosiła 3,25%. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§1 ust. 3).

W §1 ust. 5 umowy wskazano, że na dzień sporządzenia niniejszej umowy odsetki karne kredytu wynosiły 12,12% i ulegają zmianie w przypadku zmiany indeksu (...) na zasadach określonych w §13 umowy i są nie większe niż odsetki maksymalne, których wysokość nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP. Wysokość stopy kredytu lombardowego NBP na dzień sporządzenia umowy wynosiła 6,75%. Natomiast po przewalutowaniu kredytu na PLN na podstawie §14 ust. 3 odsetki karne na dzień sporządzenia umowy wynosiły 19,49%, nie większe niż odsetki maksymalne i ulegają zmianie w przypadku zmiany indeksu (...). W §1 ust. 7 umowy wskazano, że całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy kredytu wynosił 392 990,10 zł (podana kwota nie uwzględniała ryzyka kursowego). Wskazano, że ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 6,23%, ostateczna wysokość rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania uzależniona miała być od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania.

Zgodnie z §2 kredyt miał być przeznaczony na:

- spłatę kredytu hipotecznego w (...) Bank S.A. wg umowy z 22/02/2007 (265 447,04 PLN);
- spłatę zobowiązań finansowych kredytobiorcy (8.308 PLN);
- na dowolny cel konsumpcyjny kredytobiorcy (29.000 PLN);
- na pokrycie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości (6.683,55 PLN);
- na pokrycie składek ubezpieczeniowych, o których mowa w §4 ust. 1 umowy (3.341,78 PLN);
- na uiszczenie opłaty z tytułu ubezpieczenia na życie (18.165,30 PLN);
- koszty związane z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu (224,32 PLN);
- koszty składki z tytułu (...) na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki (3.007,60 PLN).

W §3 umowy opisano sposoby zabezpieczeń spłaty kredytu w postaci hipoteki kaucyjnej na rzecz banku w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu, ubezpieczenie na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki, przez 9 pierwszych miesięcy kredytowania, cesja na rzecz banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia, powodzi i innych zdarzeń losowych, weksel in blanco, ubezpieczenie od ryzyka utraty wartości nieruchomości przez okres 5 lat od dnia uruchomienia kredytu, ubezpieczenie spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy przez okres pierwszych trzech lat kredytowania.

W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków miała być przeliczana do (...) wg kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§9 ust. 2).

Ustalono, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty (§10 ust. 3).

W §13 umowy ustalono, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu (...). Indeks (...) ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość indeksu jest różna od obowiązującej stawki indeksu (...) o przynajmniej 0,1 punktu procentowego i obowiązuje od pierwszego kalendarzowego dnia miesiąca (ust. 5). Ustalono, że bank dokonując zmiany oprocentowania zawiadamia kredytobiorcę, poręczycieli i właścicieli nieruchomości o aktualnej wysokości stopy oprocentowania oraz dacie jej wprowadzenia, doręczając nowy harmonogram spłat listem poleconym. Zawiadomienie o zmianie oprocentowania staje się integralną częścią umowy i nie wymaga aneksu (ust. 7).

W §14 umowy zawarto ustalenia dotyczące oprocentowania zadłużenia przeterminowanego. Według ust. 3 jeżeli kredytobiorca, mimo upływu okresu wypowiedzenia, nie ureguluje należności, bank w następnym dniu, po upływie terminu wypowiedzenia, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez bank w Tabeli Kursów. Poczynając od dnia przewalutowania bank miał pobierać od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN (nie indeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika (...) oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy.

W §20 umowy strony przewidziały możliwość i zasady przewalutowania kredytu na wniosek kredytobiorcy, wskazując między innymi iż przewalutowanie następuje według kursów sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie zgodnie z tabelą kursów obowiązujących w banku w razie zmiany z waluty obcej na złotówki. Nadto ustaliły prowizję za przewalutowanie przeliczaną według kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej zgodnie z tabelą kursów obowiązujących w banku z dnia dokonywania przewalutowania.

W razie stwierdzenia przez bank, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane, lub w razie zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy, a w szczególności w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo – kapitałowych lub skierowania egzekucji do nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie spłaty kredytu, bank miał prawo do wypowiedzenia umowy kredytu w całości lub części, bądź zażądać dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu bądź przedstawienia w określonym terminie programu naprawczego i jego realizacji po zatwierdzeniu przez bank. Okres wypowiedzenia określono na 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy – 7 dni. Po upływie okresu wypowiedzenia umowy kredytu kredytobiorca był zobowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu (§22).

(umowa kredytu k. 17-23)

Załącznikiem do umowy kredytu był harmonogram spłat, w którym określono datę spłaty kolejnych rat oraz wysokość kwoty raty kapitałowej oraz kwoty odsetek w wysokości równowartości waluty indeksacyjnej, a także Regulamin produktu.

(okoliczność niesporna, regulamin k. 505-513)

Aneks nr (...) z dnia 7 października 2011 roku do w/w umowy bank zapewnił kredytobiorcom możliwość odroczenia spłaty rat kredytu.

(odpis aneksu k. 24-26)

Bank dokonał w dniu 2 października 2008 roku uruchomienia środków z przyznanego kredytu.

Początkowo raty kredytu były spłacane regularnie i we właściwej wysokości. Jednak stopniowo powstawały zaległości w płatnościach. Ostatniej wpłaty raty dokonano w grudniu 2016 roku.

(rozliczenie kredytu k. 51-99)

Wobec powstania zaległości w spłacie kredytu, powodowy Bank pismami z 27 września 2016 r. wezwał pozwanych do zapłaty w terminie 14 dni roboczych od daty doręczenia niniejszego wezwania całości zaległości, obejmującej:

- 1.402,01 CHF tytułem należności kapitałowej,
- 295,95 CHF tytułem odsetek umownych,
- 10,30 CHF tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej,
- 3,14 PLN tytułem kosztów i opłat za czynności banku.

Jednocześnie poinformowano kredytobiorców o możliwości złożenia w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia.

(wezwanie do zapłaty z dowodem nadania k. 45-50)

W związku z nieuregulowaniem zaległości w spłacie kredytu, pismami z 22 lutego 2017 roku powodowy Bank wypowiedział pozwanym umowę kredytu nr (...) z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia liczonego od dnia doręczenia tego pisma. Poinformowano kredytobiorców, że w dniu następnym po upływie okresu wypowiedzenia, całość środków kredytowych wraz z odsetkami i kosztami staje się wymagalna i podlega natychmiastowemu zwrotowi. Jednocześnie poinformowano pozwanych, że bank rozważy możliwość cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu w przypadku uregulowania w okresie wypowiedzenia całości zaległości obejmującej na dzień sporządzenia niniejszych pism następujące kwoty:

- 2.609,42 CHF tytułem należności kapitałowej,
- 584,38 CHF tytułem odsetek umownych,
- 25,41 CHF tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej.

Pozwani otrzymali wskazane pismo w dniu 15 marca 2017 roku.

(oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z dowodami odbioru k. 27-38)

W dniu 29 czerwca 2017 roku skierowano do pozwanych ostateczne wezwania do zapłaty, w których wskazano, że w związku z wypowiedzeniem umowy kredytu i postawieniem całej należności w stan wymagalności, powodowy Bank wzywa do zapłaty całości należności, która na dzień sporządzenia pisma wynosiła:

- 586.630,46 PLN tytułem należności kapitałowej,
- 5.416,80 PLN tytułem odsetek umownych,

- 11.551,14 PLN tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej,
- 203,54 PLN tytułem kosztów i opłat za czynności Banku.

(ostateczne wezwania do zapłaty k. 39-44)

W toku postępowania ustalono, że bank poprawnie naliczył wysokość rat kredytu na podstawie zawartej umowy przy uwzględnieniu aktualnej dla poszczególnych rat stopy oprocentowania i marży, a także koszt kredytu.

Różnice kursowe pomiędzy kursami podawanymi przez G. Bank, a kursami publikowanymi przez NBP wynoszą 4.112,10 PLN, czyli jeżeli kredytobiorcy spłacaliby kredyt po kursie NBP, suma ich spłat byłaby niższa przez okres spłaty o 4.112,10 PLN.

Przy założeniu, że klauzule indeksacyjne są nieważne i przy przyjęciu oprocentowania zgodnego z LIBOR 3M (...), kredytobiorcy powinni spłacić do dnia 31 października 2018 r. kwotę 156.008,31 PLN tytułem kapitału, 85.968,12 PLN tytułem odsetek i kwotę 241.976,43 PLN tytułem rat kapitałowo-odsetkowych.

Przy założeniu, że klauzule indeksacyjne są nieważne i przy przyjęciu oprocentowania zgodnego z WIBOR 3M, kredytobiorca powinien spłacić do dnia 31 października 2018 r. kwotę 165.523,33 PLN tytułem kapitału, 182.176,93 PLN tytułem odsetek i kwotę równą 347.700,27 PLN tytułem rat kapitałowo-odsetkowych.

Do dnia 29 grudnia 2016 r. kredytobiorcy dokonali wpłat na kwotę 251.304,12 PLN. Do dnia 29 grudnia 2016 r. kredytobiorcy, w przyjętym założeniu o braku przeliczeń na walutę szwajcarską i przy przyjętym oprocentowaniu wyliczonym przy zastosowaniu LIBORu 3-miesięcznego (...) powinni spłacić z tytułu rat kwotę 197.980,71 PLN, natomiast przy braku przeliczeń na walutę szwajcarską i przy przyjętym oprocentowaniu wyliczonym przy zastosowaniu WIBORu 3-miesięcznego powinni spłacić z tytułu rat kwotę 284.482,04 PLN. W pierwszym wariantcie kredytodawcy mają nadpłatę w kwocie 53.323,41 PLN, natomiast w drugim wariantcie niedopłatę w kwocie 33.177,92 PLN.

W trzech przypadkach kurs franka szwajcarskiego publikowany przez NBP był wyższy od kursu franka szwajcarskiego wykorzystywanego przez G. Bank, w pozostałych przypadkach kurs G. Banku był wyższy od kursu publikowanego przez NBP. W wyniku tych różnic wartość nadpłaconych różnic kursowych wynosi 15.850,58 PLN.

Przy zastosowaniu wyliczenia oprocentowania na podstawie LIBORu 3 miesięcznego (...) i przy uznaniu klauzul indeksacyjnych za bezskuteczne i dokonanych wpłatach saldo zadłużenia wyniesie 162.305,80 PLN. Przy zastosowaniu wyliczenia oprocentowania na podstawie WIBORu 3 miesięcznego i przy uznaniu klauzul indeksacyjnych za bezskuteczne i dokonanych wpłatach saldo zadłużenia wyniesie 250.398,80 PLN.

(opinia biegłego z zakresu rachunkowości i finansów dr hab. R. P. (2) k. 281-305 uzupełniona opinią pisemną k. 334-358)

Zgodnie z oświadczeniem Rzecznika (...) zawierającym pogląd istotny dla sprawy, kredyt udzielony pozwanym w niniejszej sprawie udzielony został w PLN i miał być spłacany w PLN. Indeksacja wynikająca z umowy, prowadząca do zmiany wysokości świadczenia w zależności od kształtowania się kursu waluty obcej ((...)), stanowi w istocie wariant waloryzacji uregulowanej w art. 358¹ §2 k.c.

Klauzule waloryzacyjne w zawartej przez strony umowie:

- mają charakter blankietowy;
- nie spełniają warunku formalnej i materialnej przejrzystości i transparentności postanowień umowy;

- odwołują się do miernika wartości nie mającego charakteru obiektywnego i zewnętrznego gdyż odwołanie następuje do kursów kupna i sprzedaży (...) obowiązujących u kredytodawcy (a więc ustalanych przez niego jednostronnie i samodzielnie);

- powodują, iż nikt (a zwłaszcza kredytobiorca) poza kredytodawcą nie jest w stanie w żaden sposób zweryfikować zasad, wedle których następuje ustalenie kursów walut, a w konsekwencji wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Jednocześnie nawet ewentualne wytłumaczenie mechanizmu należy uznać za niewystarczające gdyż zasady nie wynikają z umowy, a zatem są nieweryfikowalne i przeciętny konsument-kredytobiorca nie ma wiedzy w tym zakresie wynikającej z łączącego strony stosunku prawnego;

- powodują pobieranie przez kredytodawcę dodatkowego zysku poprzez stosowanie niejednolitego miernika wartości, co powoduje, że kredytobiorca obowiązany jest do zapłaty wyższych rat kapitałowo-odsetkowych, nawet wówczas, kurs waluty – rzekomo będący przyjętym przez strony miernikiem wartości i podstawą waloryzacji świadczenia – w ogóle nie uległ zmianie na przestrzeni wykonywania umowy i spłaty kredytu. W tym zakresie, nie tylko językowa treść klauzul waloryzacyjnych ma abuzywny charakter lecz cały mechanizm ich łącznego zastosowania, który właśnie należy rozumieć jako – nieuczciwą w ocenie Rzecznika (...) regułę postępowania wynikającą z klauzul waloryzacyjnych.

Rzecznik (...) stoi na stanowisku, że jeżeli przyjąć, że waloryzacja umowna na podstawie art. 358¹ §2 k.c. jest dopuszczalna w odniesieniu do umów kredytu, to miernik wartości, do którego strony odnoszą wysokość świadczenia musi mieć charakter obiektywny i jednolity. Tymczasem, stosowanie dwóch różnych rodzajów kursów, de facto oznacza stosowanie dwóch różnych mierników wartości.

W przypadku przyjęcia jako miernika wartości - kursu waluty obcej – za podstawę obliczeń powinien być brany zawsze taki sam rodzaj kursu – powinien on mieć charakter jednolity. Innymi słowy może to być kurs średni, kurs sprzedaży, albo kurs kupna, ale w ramach konkretnej umowy, wszelkie wyliczenia powinny następować na podstawie jednego rodzaju kursu, tak aby wykluczyć nieznajdujący pokrycia w faktycznych transakcjach spread walutowy. Wątpliwości Rzecznika (...) budzi możliwość stosowania mechanizmu różnic kursowych dla potrzeb rozliczeniowo-rachunkowych w sytuacji, w której faktycznie nie następuje handel walutą. Dodatkowo taką konstrukcję, jako sprzeczną z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającą interesy konsumenta, w ocenie Rzecznika należy ocenić jako abuzywną.

(oświadczenie Rzecznika (...) zawierające pogląd istotny dla sprawy k. 396-439v.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału zgromadzonego w aktach sprawy, w szczególności w postaci dokumentów oraz zeznań pozwanej R. P. (1). Zgromadzone dowody są spójne, logiczne i korelują ze sobą.

W niniejszej sprawie Rzecznik (...) przedstawił oświadczenie zawierające pogląd istotny dla sprawy, które co do zasady nie stanowi środka dowodowego, jednakże jest elementem materiału procesowego – stanowi materiał opiniodawczy o charakterze pomocniczym. Oświadczenie to nie jest wiążące dla Sądu, jednakże w omawianej sprawie Sąd podzielił zaprezentowane przez Rzecznika (...) wnioski wskazane powyżej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia podniesionych przez pozwanych zarzutów nieważności całej umowy bądź abuzywności części jej postanowień. Jak również do oceny czy strona powodowa podpisując umowę kredytową z pozwanymi dochowała ciężących na niej obowiązków w zakresie udzielenia wyczerpujących informacji na temat oferowanego przez siebie produktu kredytowego.

W pierwszej kolejności należało się odnieść do najdalej idącego zarzutu strony pozwanej, tj. nieważności umowy ze względu na sprzeczność z art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. 2016, poz. 1988 ze zm.) oraz naturą umowy kredytu.

Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 roku, sygn. akt I CSK 1049/14, w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że umowa kredytu indeksowanego, a zatem taka jaką zawarto w rozpoznawanej sprawie mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c.) w związku z art. 69 w/w prawa bankowego.

Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. Polega on bowiem na wydaniu sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym okresie czasowym. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. A zatem kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną, w tym i wyższą wartość rynkową w okresie spłaty kredytu.

Osią sporu w rozpoznawanej sprawie pozostawała kwestia abuzywności postanowień umowy kredytowej określających sposób przeliczenia kwoty kredytu oraz należnych rat.

Rozważania w tym przedmiocie rozpocząć trzeba od zaznaczenia, że za wyjątkiem jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, pozostałe postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385¹ §1 k.c.). Warunkiem uznania określonej klauzuli umowy za niedozwolone postanowienie umowne jest stwierdzenie, iż zostały spełnione następujące przesłanki: a) umowa została zawarta z konsumentem, b) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione z nim indywidualnie, c) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, d) postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶ – 479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę SN z 19.12.2003 r., III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienie rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa było w art. 479⁴³ k.p.c, pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku w sprawie sygn. akt III CZP 17/15, wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 2013 roku, IV CSK 142/13). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami. W sprawie niniejszej sporne postanowienia objęte są nie regulaminem udzielania kredytu, lecz samą umową kredytu, której treść w pierwszej kolejności ustalona została w oparciu o preferencje

konsumenta zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść umowy nie była indywidualnie uzgadniana co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ mieli pozwani.

Przepis art. 385¹ § 1 k.c. odnosi się wyłącznie do niedozwolonych postanowień umownych zamieszczonych w umowach zawieranych z konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c., za którego uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Pozwani zawarli umowę przede wszystkim w celu zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych. Umowa nie była bezpośrednio związana ani z ich działalnością gospodarczą ani zawodową. Nie ulega zatem wątpliwości - i w rozpoznawanej sprawie nie było sporne - że R. P. (1), P. P. i Z. P. przysługuje status konsumentów.

Odnosząc się do omawianej sprawy należy wskazać, że zgodnie z §1 ust. 1 umowy strony jako kwotę kredytu określiły kwotę wyrażoną w PLN, kredyt był jedynie indeksowany kursem (...). Kwota wypłaconych środków została przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt, według kursu kupna walut określonego w (...) obowiązującego w dniu uruchomienia kredytu. Oznacza to, że kredytobiorcom miała być wypłacona określona kwota w PLN i dopiero ta faktycznie wypłacona kwota została następnie przeliczona zgodnie z kursem (...). Zgodnie z §1 ust. 1 w zw. z §10 ust. 3 umowy, wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej wyrażonej w walucie indeksacyjnej – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej Tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” – do (...) obowiązującego w dniu spłaty. Oznacza to, że spłata kredytu miała następować w PLN. Również zabezpieczenie hipoteczne ustanowione zostało w PLN. Analiza treści umowy wskazuje zatem, że kredyt, stanowiący podstawę żądania w niniejszej sprawie, w sensie prawa cywilnego ma charakter złotówkowy, tzn. jego kwotę ustalono i wypłacono w tej walucie. Z kolei waluta obca (w przedmiotowej sprawie (...)) ma jedynie charakter miernika wartości świadczenia.

W rozpoznawanej sprawie można zatem przyjąć, że umowa kredytu hipotecznego zawarta między stronami była umową opiewającą na walutę polską z zamieszczoną w niej klauzulą indeksacyjną. Jednocześnie treść tej klauzuli – uzależnienie wysokości wypłaconego kredytu, jak i dokonywanych przez pozwanych spłat od kursu kupna/sprzedaży dewiz w powodowym banku, spowodowała uzależnienie wysokości kwot do wypłaty i zwrotu od zachowań i decyzji tylko jednej ze stron umowy, w dodatku silniejszej względem konsumenta. Zatem od samego początku nie było obiektywnego mechanizmu, który pozwoliłby ustalić świadczenie kredytobiorcy w sposób niezależny od decyzji banku.

Banki w umowach kredytowych, w tym także w umowie rozpatrywanej w niniejszej sprawie, posługują się wzorcami umownymi podlegającymi kontroli w toku rozpoznawania spraw spornych jako ogólne warunki umów lub wzory umów. Kontrola ta odnosi się zwłaszcza do respektowania postanowień art. 385¹ § 1 k.c. Jak już wskazano wyżej, szeroko akceptowane przez judykaturę jest stanowisko, że zgodnie z powołanym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem.

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości, że klauzule indeksacyjne należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Odwołanie się do kantorowych kursów walut w powodowym banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem franka. Dlatego też, mimo że konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sprzeczna z prawem, jak również nie można co do zasady wyeliminować możliwości jej stosowania w umowach konsumenckich, w przypadku spornych postanowień należało uznać je za niedozwolone.

Konsekwencją stwierdzenia, że mamy do czynienia z niedozwoloną klauzulą umowną, jest sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia połączona z przewidzianą w art. 385¹ §1 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Wprawdzie w dotychczasowym orzecznictwie dopuszczano się uzupełnianie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., jednak nawet godząc się na tego typu działania, powinny być one mieć charakter wyjątkowy.

Mając na względzie, iż przepisy dotyczące nieuczciwych postanowień umownych stanowią implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, rozpoznając niniejszą sprawę należy odwołać się do właściwego orzecznictwa (...). Zgodnie z orzecznictwem (...), należy uznać, iż główną wytyczną jest osiągnięcie stanu „niezwiązania” konsumenta zakwestionowanymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym (na ile to możliwe) utrzymaniu umowy w mocy. Równolegle postanowienia dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwiają się one działaniom sądu, który stwierdzi nieuczciwy charakter postanowienia umownego, zmierzającego do uzupełnienia umowy przez zmianę jej treści.

W wyroku (...) z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Trybunał ten odniósł się bezpośrednio do sprawy polskiej wskazując, iż w konkretnej sytuacji, w świetle kryteriów przewidzianych w prawie krajowym, należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały uznane za nieważne. W świetle przywołanego wyroku, w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego do obcej waluty, w której znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu denominacji, rozważyć należy dwie możliwości:

- ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa może obowiązywać w pozostałym zakresie;
- uznanie umowy za nieważną.

Jednocześnie uprawnieniem konsumenta jest podjęcie decyzji w następującej kwestii: jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziło do unieważnienia umowy, to woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy. W ocenie Sądu dopuszczalne jest odpowiednie zastosowanie powyższego orzeczenia, odnoszącego się do kredytu denominowanego, do kredytu indeksowanego, z jakim mamy do czynienia w sprawie niniejszej.

W omawianej sprawie ewentualne ustalenie odpowiedniego i jednolitego kursu waluty nie doprowadziłoby do usunięcia abuzywności postanowień dotyczących indeksacji znajdującej swoją podstawę nie tylko (a nawet nie przede wszystkim) w mechanizmie ustalania kursu waluty.

Dlatego też należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej postanowień dotyczących indeksacji. Można oczywiście stwierdzić, że problem ten rozwiązuje treść art.385² k.c. przewidujący, że jeżeli określone postanowienia umowy nie wiążą konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Dyrektywa 93/13 jednoznacznie przewiduje w art. 6 ust.1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Ustawodawca krajowy nie wprowadził wprost do przepisów zastrzeżenia dotyczącego możliwości dalszego obowiązywania umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jednak taka konstrukcja nie stanowi, dopuszczalnego na gruncie dyrektywy (art. 8), przyznania konsumentowi wyższego stopnia ochrony, gdyż dalsze funkcjonowanie umowy bez postanowień abuzywnych niekoniecznie będzie korzystne dla konsumenta. Dlatego też oceniając skutki wyeliminowania z umowy niedozwolonych postanowień dla jej dalszego funkcjonowania konieczne jest odwołanie się do ogólnych zasad dotyczących czynności prawnych i stosunków zobowiązaniowych.

A w ocenie Sądu nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, z której po wyłączeniu postanowień niedozwolonych, umowy nie da się wykonać – określić sposobu i wysokości świadczenia stron. Nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, która bez wyeliminowanych z niej postanowień, tworzyć będzie stosunek prawny, którego cel lub treść sprzeciwiałyby się właściwości (naturze) stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego. Taki stosunek prawny musi zostać uznany za nieważny z racji sprzeczności z ustawą, polegającą na naruszeniu granic swobody umów (art. 58 §1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.).

Przy czym bez znaczenia jest czy nieważna umowa została pierwotnie ukształtowana wolą stron, czy też powstała po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych postanowień. Przepisu art. 385¹ §2 k.c. nie można uznać za przepis szczególny wobec art. 353¹ k.c., gdyż kłóciłoby się z ogólnymi zasadami i konstrukcją prawa zobowiązań, pozwalając m.in. na kreowanie takich stosunków umownych, które po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych pozwalałyby na osiągnięcie celów, które nie byłyby możliwe do realizacji na gruncie zasad ogólnych. Art. 69 Prawa bankowego przewiduje w ustępie 1 że kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Zastrzeżenie oprocentowania kredytu ustalanego w oparciu o stawkę LIBOR formalnie spełnia warunek odpłatności umowy kredytu. Jednakże pozostaje w sprzeczności z określoną na podstawie całokształtu uregulowań zawartych w ustawie prawo bankowe właściwością (naturą) stosunku prawnego, jak również pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Właściwość (natura) stosunku prawnego jest samoistnym czynnikiem delimitującym swobodę umów. Chodzi w nim o główne cechy charakterystyczne zobowiązaniowego stosunku prawnego jako pewnego modelu relacji między podmiotami, i to cechy określone przepisami prawa ale też ukształtowanymi na rynku zwyczajami. Przy określaniu takich cech charakterystycznych dla umowy kredytu, należy mieć na uwadze nie tylko treść art. 69 Prawa bankowego, ale też treść art. 2 tej ustawy, zgodnie z którą, bank jest osobą prawną utworzoną zgodnie z przepisami ustaw, działającą na podstawie zezwoleń uprawniających do wykonywania czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym.

Zawarcie umowy kredytu stanowi obciążenie ryzykiem powierzonych bankowi środków pod tytułem zwrotnym. Wyraźne odwołanie się do istnienia tytułu zwrotnego prowadzi do wniosku, że co do zasady zawierane przez bank czynności nie powinny prowadzić do pomniejszenia wartości środków przeznaczonych dla ich dokonania. W przypadku umów kredytu, w szczególności długoterminowego, konieczne jest zatem aby stopień odpłatności umowy kredytu (oprocentowania lub prowizji) był określony na takim poziomie, który będzie zapewniał odzyskanie przez bank wartości wypłacanych środków, przy uwzględnieniu zmieniającej się w czasie wartości pieniądza, jak również kosztów związanych z funkcjonowaniem banku. Na konkurencyjnym rynku poziom taki wyznacza oprocentowanie stosowane powszechnie przez konkurujące ze sobą podmioty. W innym przypadku samo zawieranie umów kredytowych (z pominięciem ryzyka wiążącego się z brakiem możliwości odzyskania zwrotu wypłaconych środków) prowadziłyby do zubożenia po stronie banku.

W konsekwencji trzeba przyjąć, że odmienne ukształtowanie umowy kredytu sprzeczne będzie z właściwością stosunku prawnego – o ile oczywiście do zawarcia umowy nie doszło na szczególnych zasadach, przewidujących inny sposób zabezpieczenia bankowi zwrotu środków (np. dopłaty uiszczane przez inny podmiot niż kredytobiorca). Taki rezultat wiązałby się właśnie z zawarciem umowy kredytowej, w której doszłoby do ustalenia i wypłaty kapitału kredytu w walucie polskiej, zaś odpłatność byłaby przewidziana w oparciu o wskaźniki całkowicie nieadekwatne do ekonomicznej wartości waluty będącej podstawą rozliczeń stron.

Nadto umowę kredytu zastrzegającą, że oprocentowanie jest ustalane w oparciu o wskaźniki nieodpowiadające walucie, w jakiej został udzielony kredyt, należałoby uznać za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Sprzeczność czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego oznacza, że czynność prawna jest negatywnie oceniana w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie w społeczeństwie akceptowanych. Chodzi m.in. o równość faktyczną stron, słuszność kontraktową czy wolną konkurencję. Przyjęcie, że możliwe jest istnienie

umowy kredytu w omawianym kształcie byłoby niesprawiedliwe wobec tych kredytobiorców, którzy w tym samym czasie zawarli umowy o kredyty udzielane i spłacane bezpośrednio w walucie polskiej, a więc umowy o kredyty nieindeksowane do waluty obcej, ponosząc przy tym z reguły wyższe koszty związane z korzystaniem z cudzego kapitału. Równocześnie należałoby uznać, że doszłoby do nadmiernego naruszenia, tym razem na korzyść konsumenta, równowagi kontraktowej stron. Wysokość świadczenia konsumenta, tj. obciążającego go obowiązku wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału, pozostawałaby bowiem nieadekwatna do stawek istniejących na rynku.

Eliminacja z umowy postanowień niedozwolonych powinna być korzystna dla konsumenta, równocześnie wywierając skutek odstraszający wobec przedsiębiorcy. Jednak równocześnie należy pamiętać, że zadaniem przepisów chroniących konsumenta jest przywrócenie równowagi kontraktowej stron, nie zaś nadmierne i niesprawiedliwione uprzywilejowanie konkretnego konsumenta wobec przedsiębiorcy, czy też innych konsumentów zawierających podobne umowy. Stosowanie regulacji wynikających z dyrektywy 93/13 nie może również zachwiać konkurencją na rynku, zmuszając część przedsiębiorców do wykonywania umów na zasadach tak znacząco odbiegających od tych, jakie analogiczne umowy wykonują inni przedsiębiorcy – nawet jeśli jest konsekwencją zastosowania w umowie niedozwolonych postanowień (por. min wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14.12.17 r, I ACa 447/17, wyrok z Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19.01.18r, I ACa 632/17, opubl portale OSA).

Zgodnie z art.58 §3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Wylimitowanie z umowy postanowień dotyczących oprocentowania kredytu opartego o stawkę LIBOR nie prowadzi do powstania luki nie pozwalającej wykonać umowy. Brak określenia wysokości zmiennego oprocentowania w umowie może być uzupełniony bądź przez odwołania się do zasad określonych we wzorcu umownym dla kredytów udzielonych w złotych polskich, bądź też, jeśli pierwszy ze sposobów okaże się niemożliwy, przez odwołanie do treści art. 359 §2 k.c., który określa, że jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe.

Jednak mając na względzie poszanowanie woli stron umowy, jak również niemożność przyjęcia takich skutków wprowadzenia do umowy niedozwolonych postanowień, które byłyby niekorzystne dla konsumenta, przyjęć należało, że w przedmiotowej sprawie bez dotkniętych częściową nieważnością postanowień dotyczących wysokości oprocentowania, umowa nie zostałaby zawarta. Dlatego też należało stwierdzić, że umowa kredytu zawarta między stronami jest w całości nieważna.

Nie ma zatem żadnych powodów by uznać, że stwierdzenie nieważności całej umowy odbyłoby się ze szkodą dla konsumenta, naruszając jego interes ekonomiczny – zwłaszcza że pozwani już w sprzeciwie od nakazu zapłaty wnieśli o stwierdzenia nieważności umowy.

Wobec przyjęcia, że z opisanych wyżej względów umowa kredytu jest nieważna, bez znaczenia pozostaje zmiana przepisów prawa bankowego wprowadzona w 2011 roku, a umożliwiająca dokonywanie spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. W szczególności nawet zawarcie aneksu do umowy nie usunęłoby pierwotnej przyczyny uznania całej umowy za nieważną, tj. niedozwolonego charakteru zawartych w niej postanowień dotyczących indeksacji kredytu. Przede wszystkim umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio we frankach szwajcarskich nie usuwa źródła abuzywności jakim jest nierównomierne rozłożenie ryzyka kursowego.

Skutkiem podniesienia przez pozwanych zarzutów opartych o przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych była ostatecznie nieważność całej umowy i oddalenie powództwa.

Spełnione zaś przez powoda i pozwanych świadczenia nie miały zatem oparcia w łączącej strony umowie, ale w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu art. 405 k.c. i następnych. Pozwani zatem winni zwrócić to co otrzymali w wyniku tak zawartej umowy, a zatem kwoty otrzymanego kredytu, a bank winien rozliczyć kwotę uiszczoną przez

pozwanym. Sąd nie dokonał jednak rozliczenia w/w kwot w przedmiotowej sprawie. Powód bowiem jak wynika z treści pozwu oraz wszystkich pism procesowych złożonych w niniejszej sprawie dochodził swoich roszczeń wyłącznie z faktu zawarcia przez strony umowy kredytowej, którą ocenił jako ważną. Dla ich rozliczenia konieczna byłaby pisemna modyfikacja powództwa ze wskazaniem iż powód dochodzi aktualnie swoich roszczeń w wykonaniu nieważnej umowy strony.

Zgodnie bowiem z art. 187 §1 pkt 2 k.p.c. pozew powinien zawierać przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. W przeciwieństwie do podstawy prawnej roszczenia sąd związany jest zakreśloną przez powoda podstawą faktyczną.

Skoro powód dokonał wyboru reżimu odpowiedzialności pozwanym i ukształtował w ten sposób ramy procesu, w tym zakres obrony pozwanym oraz kognicji sądu, sąd nie może z urzędu zmienić podstawy odpowiedzialności pozwanym na inną, bowiem zakłóciłoby to równowagę procesową stron oraz naruszyło zasadę bezstronności sądu. Zatem odwołanie się przez powoda do regulacji zawartej przez strony umowy kredytowej jako podstawy prawnej żądania, ukierunkowało nie tylko kognicję sądu, ale także lub przede wszystkim zakres obrony strony pozwanej. Nie było rolą sądu orzekającego poszukiwanie - w zastępstwie strony powodowej - innych roszczeń możliwych do wysunięcia przez powoda w niniejszym stanie faktycznym, w tym wynikających z bezpodstawnego wzbogacenia wobec stwierdzenia nieważności umowy (tak Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 września 2017 r. I ACa 519/15 Teza redakcyjna Legalis Numer 1683328).

Sąd rozstrzyga sprawę cywilną w granicach zgłoszonego przez powoda roszczenia (art. 321 §1 k.p.c.). Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Związanie sądu przy wyrokowaniu żądaniem powoda nie jest wyrazem obowiązywania w postępowaniu cywilnym zasady dyspozytywności, zgodnie z którą to powód decyduje nie tylko o wszczęciu postępowania, lecz także o zakresie rozstrzygnięcia sprawy. Żądanie powoda powinno być dokładnie określone w pozwie (art. 187 §1 k.p.c.), ale może również zostać zmienione w toku postępowania (art. 193 k.p.c.). Granice rozpoznania sprawy wyznacza jednak nie tylko samo żądanie (w rozpoznawanej sprawie - żądanie zasądzenia kwoty 645.500,55 PLN), lecz także przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie. Te okoliczności (uzasadnienie faktyczne żądania) powód może przedstawić w pozwie lub później w toku postępowania, nie później jednak niż do zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji, ponieważ zmiana okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (czyli zmiana podstawy faktycznej powództwa) jest niedopuszczalna w postępowaniu apelacyjnym, stanowiłaby bowiem wystąpienie z nowym (innym) żądaniem niż to, które było przedstawione pod osąd sądu pierwszej instancji (art. 383 k.p.c.).

Niedopuszczalność wyrokowania co do przedmiotu nieobjętego żądaniem oznacza niemożność objęcia rozstrzygnięciem innych roszczeń niż przedstawione przez powoda, np. obok żadanego przez powoda odszkodowania za szkodę majątkową sąd nie może zasądzić zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jeśli powód nie zgłaszał takiego żądania, chociażby z okoliczności sprawy wynikało, że takie roszczenie mu przysługuje. Zakaz zasądzania ponad żądanie oznacza, że sąd jest związany określonym przez powoda zakresem roszczenia (np. określoną przez powoda kwotą), nawet jeśli z okoliczności wynika, że przysługuje mu roszczenie w większym rozmiarze. Związanie sądu żądaniem oznacza również związanie przedstawionym przez powoda uzasadnieniem faktycznym (podstawą faktyczną) jego roszczeń. Sąd nie może sam ustalać faktów niepowołanych przez powoda na uzasadnienie dochodzonych roszczeń, nawet jeżeli pewne okoliczności wynikają z przeprowadzonych dowodów (np. złożonych przez powoda dokumentów). Stanowiłoby to zaprzeczenie podstawowych zasad procesu cywilnego. To powód określa podstawę faktyczną swoich roszczeń.

Oparcie wyroku na podstawie faktycznej niepowołanej przez powoda jest orzeczeniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 18 marca 2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 38, wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 1936 r., C II 1770/35, (...) 1936, nr 2, poz. 148). Sąd nie może uwzględnić roszczenia na innej podstawie faktycznej niż wskazana w pozwie (wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 1993 r., I CRN 156/93).

Podstawą wyrokowania - także w granicach nieprzekraczających żądania powoda - nie mogą być okoliczności faktyczne, nawet jeżeli zostały one przytoczone w toku procesu przez stronę pozwaną, jeżeli powód nie objął ich następnie swoimi twierdzeniami (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 2008 r., III CSK 17/08). Sąd nie może uwzględnić roszczenia powoda na innej podstawie niż podstawa faktyczna powoływana przez powoda w pozwie i w toku postępowania. Powód może przedstawić nowe uzasadnienie faktyczne i prawne swojego żądania w toku postępowania, jeżeli jednak tego nie uczyni, pozostaje aktualne uzasadnienie faktyczne żądania przedstawione w pozwie. Po wskazaniu nowego uzasadnienia dochodzonego roszczenia powód może podtrzymać żądanie zapłaty określonej kwoty pieniężnej (tak wyrok Sądu Najwyższego - z dnia 19 stycznia 2016 r., I PK 16/15 Numer (...), opub. (...) Prawnej L.).

Sąd oddalił powództwo, a zatem powód przegrał proces w całości i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.) winien zwrócić pozwanym koszty jakie ponieśli dla celowej obrony swoich praw.

Nieuiszczone koszty sądowe wyniosły 4.812,76 zł i złożyły się na koszty wynagrodzenia biegłego. A zatem powód jako przegrywający winien być obciążony w/w kwotą w całości zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c.

Wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu pozwanych ustalono zgodnie z §8 pkt 7 i §4 ust. 1 Rozporządzenia o opłatach w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1801) w wersji obowiązującej na datę wniesienia pozwu (21.03.18 r.). W/w kwotę podwyższono o kwotę podatku Vat zgodnie z § 4 ust. 3 w/w paragrafu.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem.